

241
~~297~~
148

W y r o k

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 22 listopada 1948 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale VII Karnym w składzie
na stępującym :

Przewodniczący : S.O.E.Sawrycz

Ławnicy : Matyja Waclaw , Stachański Jan

Protokółant : apl.Aleksander Banaś

w obecności Podprokuratora S.O.P.Sobkowicza

rozpoznawszy w dniu 22 listopada 1948 r, sprawę

Józefa S t a h o r s k i e g o

ur. 6.12. 1920 w Radautz / Rumunia / syna Adolfa i Emilii

z Kucierów narodowości niemieckiej, rzym.kat. szewca , wolnego
zap. ostatnio w Dreźnie ,

oskarżonego o to, że :

w okresie okupacji na obszarze Rzeszy niemieckiej i okupowanych
ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej , należąc do sztafet ochronnych
powołanych przez niemiecką narodowo- socjalistyczną partię
robotniczą , działającą w interesie państwa niemieckiego od
września 1941 oraz do załogi obozów koncentracyjnych zorganizo-
wanych przez władze państwa niemieckiego a w szczególności
w Buchenwaldzie we wrześniu 1941 r, w Oświęcimiu do stycznia 1943 r
a od stycznia 1943 do stycznia 1945 w Monowicach a następnie
we Flossenburgu brał udział w organizacjach przestępczych,
które drogą masowych morderstw , głodowego wyniszczenia i nie-

wolniczej pracy, terroru i prześladowań ludności cywilnej krajów okupowanych i jeńców wojennych miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości,

*f. p. wy
z art. 7 § 1 i 2 Orzekł: 31.8.1944*

prawa

uznać oskarżonego Józefa Stahorskiego winnym, że będąc członkiem Waffen SS należał od września 1941 r. do stycznia 1945 r. do załogi obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i w Monowicach gdzie pełnił funkcje wartownika a następnie pracował w magazynie odzieżowym, a zatem należał do grupy przestępczej powołanej przez władze państwa niemieckiego a mającej na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, czym dopuścił się przestępstwa z art. 4 § 2 dekr. z dnia 31.8.1944 r., Dz.U.R.P. Nr. 4 poz. 16 w brzmieniu obwieszczenia Min.Spraw. z dnia 11.12.1946 r., Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377 / skazać go na zasadzie art. 4 § 1 tegoż dekretu przy zastosowaniu art. 5 tegoż dekretu przyjmując, że działał na skutek rozkazu, oraz art. 59 § 1 pkt.b/ na karę więzienia przez dwa lata, przy równoczesnym orzeczeniu na zasadzie art. 7 wymienionego dekretu utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat dwóch, oraz konfiskatę całego jego mienia.

Zaliczyć oskarżonemu Józefowi Stahorskiemu na zasadzie art. 58 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania od dnia 2 października 1946 r. do dnia 2 października 1948 r.

Zwolnić oskarżonego Józefa Stahorskiego na zasadzie art. 4 dekretu o opłatach sądowych i art. 598 k.p.k. od uiszczenia opłaty sądowej i ponoszenia kosztów postępowania.

Uzasadnienie.

Na podstawie zeznań świadków Pawła Stoleckiego, Edmunda oraz Mieczysława Jagodzińskiego Króla i Jana Czekaja/, oraz wyjaśnienia oskarżonego ustalił Sąd,

243
248 149

że oskarżony Józef Stahorski będąc obywatelem rumuńskim, narodowości niemieckiej, mieszkał na terenie Rumunii. W roku 1941 został przesiedlony do Niemiec i osadzony w obozie dla przesiedleńców w Saksonii. We wrześniu 1941 r. otrzymał powołanie do wojska niemieckiego, przy czym wcielono go do Waffen SS. W kilka dni później przydzielono do załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie przebywał do końca roku 1942, pełniąc funkcje wartownicze na wieżach i przy konwojowaniu więźniów. Następnie przydzielono go do obozu w Monowicach, gdzie przebywał do końca stycznia 1945 roku. W Monowicach początkowo był zatrudniony przy wywożeniu nieczystości i śmieci, a później przydzielony do magazynu odzieżowego, gdzie pełnił funkcje kierownika.

Zachowanie oskarżonego w stosunku do więźniów było nader poprawne. Żył on z więźniami prawie na sposób koleżeńskiej i dochodziło do tego, że nawet grywał z więźniami w piłkę nożną, co było surowo zabronione. Oskarżony nie żądał nigdy, w przeciwieństwie do innych SS-manów, którzy za to bili, by przed nim więźniowie zdejmowali czapki. Oskarżony umożliwiał więźniom obozu w Monowicach dostarczanie paczek dla więźniarek w Brzezince, przy czym były wypadki, że sam wynosił korespondencję i paczki, przeznaczone dla więźniów w innych obozach. Ostrzegał on więźniów, przebywających w obozie w Monowicach, o akcjach które były planowane w stosunku do więźniów, prowokacjach, jak również o doniesieniach, które były robione w obozie do oddziału politycznego. Jeżeli ktoś z więźniów przyszedł do niego do magazynu, dawał zawsze to o co proszono. Raz zdarzył się wypadek, że gdy przywieziono buty dla więźniów i wyrzucono je przed magazyn, więźniowie rzucili się na buty i rozkradali je, wówczas więźniowie pracujący w magazynie odpędzali ich, oskarżony zaś, mimo iż stojąc we drzwiach wszystko widział, zaniechał jakiegokolwiek interwencji.

Zdarzały się czasem wypadki, że kogoś uderzył, były to jednak tylko drobne wypadki i miały one miejsce wówczas, gdy więźniowie

244

cisnęli się gwałtownie do magazynu i oskarżony nie mógł sobie z nimi dać rady. O takim fakcie zeznał właśnie św. Stolecki, który pracował wraz z oskarżonym w magazynie odzieżowym. Jak wynika z zeznań tegoż świadka, więźniowie pchali się do magazynu tak, że łamali rosnące obok drzewka i wówczas oskarżony uderzył w twarz dwóch więźniów.

Na podstawie karty dotyczące ewidencji oskarżonego Stahorskiego / k.9/ jak również wyjaśnienia osk. Stahorskiego, ustalił Sąd, że osk. Stahorski przywieziony został do Polski w dniu 2. października 1946 r.

O ile chodzi o zeznania świadka Fritza Putkera, to zeznaniom tym, o ile świadek ten ujawnie zeznał o oskarżonym, Sąd nie dał wiary, jako sprzecznym z zeznaniami świadków wyżej powołanych, zresztą z zeznań tegoż świadka bije tak silna niechęć do oskarżonego iż sama ta okoliczność powoduje, iż zeznania te trzeba brać z całą ostrożnością.

Gdy zatem stwierdzonym zostało, że oskarżony dopuścił się czynu wyżej opisanego, a w czynie tym mieszczą się znamiona przestępstwa z art. 4 § 2 dekr. z dnia 31.8.1944 r, uznał go Sąd winnym.

Przy wymiarze kary wziął Sąd pod uwagę wiek oskarżonego, jego wykształcenie, stan z którego pochodzi, jego ustosunkowanie się pozytywne do więźniów, ponadto, że do Waffen SS dostał się na skutek nakazu w czasie poboru do wojska ~~ixxxxwixzkuxzxtynxprzyl-
nnjxx~~ Sąd wymierzył oskarżonemu karę więzienia przez dwa lata, a więc poniżej najniższego wymiaru, stosując zgodnie z przepisem art. 5 wym. dekretu nadzwyczajne złagodzenie, ze względu na to, że oskarżony Stahorski do Waffen SS i obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i Monowicach nie dostał się dobrowolnie, lecz na skutek nakazu.

[Handwritten signature]
25 lat, 1 rok, 30 dni w więzieniu
po podjęciu
M. J. [illegible]

[Handwritten signature]
Matyja